

Witajcie Moi Kochani Wychowankowie!

Właśnie mija kolejny tydzień naszej nowej dziwnej rzeczywistości... Trudnej dla nas wszystkich – dla Was, Waszych rodzin, ale także i mnie. Znamie mnie - trudno mnie wyprowadzić z równowagi, ale w tym tygodniu wiele razy miałam ochotę wyrzucić laptopa i telefon przez okno ☺ Nie tylko od Was się wymaga rzeczy, których nie potraficie zrobić, których nie rozumiecie, które są dla Was bardzo trudne. Naprawdę rozumiem...

Bardzo mi brakuje Waszej obecności, rozmów z Wami, lekcji matematyki, a nawet dyżurów na przerwie ☺ Teraz tak naprawdę zaczęliśmy doceniać takie proste rzeczy jak wyjście na spacer czy spotkanie z przyjaciółmi. Tęsknię za Waszymi uśmiechami, radością, wygłupami, czasami niezbyt przemyślanymi tekstami (prawda Igor 😄).

Jednak wierzę, że przetrwamy ten najgorszy moment. Jestem dumna z Was, że zachowujecie się odpowiedzialnie, spędzając czas w domach. Wiem, że ciężko pracujecie. Staracie się najlepiej, jak potraficie. Doceniam każdy włożony w naukę wysiłek, ale widzę też pozytywne strony tej sytuacji. Staliście się solidną firmą, którą bardzo dobrze zarządzacie, a pamiętajcie, że to zaprocentuje w przyszłości. Dziękuję też Waszym Rodzicom za pomoc, zrozumienie i cierpliwość. To wielki test dla każdego, ale damy radę, bo jak nie MY to kto?! Będziemy później wspominać: PRZEŻYLIŚMY PANDEMIĘ ☺

Zawsze możecie liczyć na moją pomoc i wsparcie. Piszcie, nie tylko, gdy macie kłopoty z nauką, ale też jeśli chcecie tak zwyczajnie porozmawiać, o wszystkim, o tym co Was wkurza, z czym sobie nie radzicie, a może wydarzyło się coś śmiesznego, co wywoła uśmiech na twarzy drugiej osoby...?

Po prostu BĄDŹMY RAZEM!!! Dbajcie o siebie.



Z wielkimi uściskami

Wasza K.K.

